№ 240. Piątek 17. Października 1856. Rok Gazecie 46.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Książę Esterhazy powrócił. — Wiadomości bieżące. — Przygotowania na przyjęcie Cesarstwa w Padwie. — Przyjazd Cesarstwa do Medyolanu na styczeń zapowiadziany. — Przejazd dostojnych osób.)

Wiédeń, 14. października. Jego Excelencya książę Esterhazy c. k. poseł koronacyjny przybył tu wczoraj wieczór z Moskwy. Książę Klemens Metternich udaje się 18. b. m. z Königswart do Drezdna, gdzie zabawi cztery dni u swego syna, a 24. przybędzie z powrotem do Wiédnia. — Jego Excelencya gubernator fml. baron Mamula przedsiębrał kilkudniową wycieczkę z Wiédnia do Iszl, i miał posłuchanie u Jego Mości Cesarza. Obecność pana feldmarszałlejtnanta odnosi się jak wiadomo do sprawy montegryńskiej.

— Municypalność miasta Padwy wyznaczyła 40.000 lirów na przygotowania do uroczystego przyjęcia Ich Mość Cesarstwa.

— *Gazz. uffic. di Milano* z 8. b. m. pisze: „W sprostowaniu doniesień rozmaitych dzienników podajemy do powszechnej wiadomości, że Ich Mość Cesarstwa spodziewają się w Medyolanie pierwszych dni stycznia roku przyszłego.“

— Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy arcyksiążę-namiestnik Karol Ludwik odjechał 11go zrana z Inspruku do Botzen. — Dnia 13. b. m. zrana o godzinie 8ej przybyła Jej Mość Królowa Saksonii z Wiédnia do Pragi i po krótkim pobycie udała się w dalszą podróż do Drezdna. — Ich cesarzew. Mości najdostojniejszy arcyksiążę Karol Ferdynand i arcyksiężna Elżbieta udali się 11. z Lincu paropływem w dalszą podróż do Wiédnia. — Jego Excelencya pan namiestnik fml. baron Mertens powrócił 10. z Wenecyi do Tryestu. C. k. jeneralny konzul w Egipcie p. Huber i kanclerz konzulatu dr. Walcher odjechali 10. b. m. z Tryestu do Aleksandryi. — Jej Mość Cesarzowa Marya Anna przybyła 7. b. m. do Werony, gdzie przyjmowali Ją z największem uszanowaniem Jego Excelencya jenerał-gubernator fm. hrabia Radetzky i Jego Excelencya cywilny *ad latus* hrabia Thun. Nazajutrz odjechała Jej ces. Mość do Botzen.

Hiszpania.

(Nowiny dworu. — Przeniesienie zwłok Króla Jaime. — Narvaez u dworu. — Dochód z przedaży dóbr. — Wyspy maryańskie wygnańcom politycznym przeznaczone. — Bieżące.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 5go października. Dziennik *Nacion* donosi, że Infantka Józefa odjechała z swoim małżonkiem, panem Guel y Renté do San Sebastian. — Podług dziennika *Espana* odbywa się losowanie rekrutów we wszystkich prowincyach bez najmniejszej przeszkody. — Z Barcelony donoszą, że komisarz królewski hrabia Puebla, zjechał na uroczystość przeniesienia zwłok Króla Jaime zdobywcy, które dotąd spoczywały w Poblecie, a teraz przenoszą je do katedry w Tarragonie.

— Ajenturze Havas piszą z **Madrytu** z 6go października: Jak donosi *Epoca* przybył wczoraj po południu do Madrytu marszałek Narvaez w towarzystwie księcia Sevillano, który wyjeżdżał naprzeciw niemu. Wypocząwszy kilka godzin, udał się książę Walencyi do prezydenta ministrów a poźniej do pałacu, by Królowej i jej małżonkowi złożyć uszanowanie swoje. Królowa, chociaż do dwóch dni nieco chora, przyjęła go bardzo łaskawie, i rozmowy jego z Ich Mość Królestwem i marszałkiem O'Donnellem były bardzo uprzejme. — Podług wykazów urzędowych wynosi suma sprzedanych do 30. września dóbr 766,138.493 a spłaconych należytości gruntowych 186,829.040 realów. — Na przyszłość nie będą już przestępcy polityczni wywożeni ani na wyspy filipińskie ani na Antylle; dekret królewski przeznaczył wyspy maryańskie na miejsce wygnania. — Rząd rozkazał, ażeby akatolikom wyznaczone zostały wszędzie osobne cmentarze. — Gazeta madrycka oświadcza, że dlatego tylko niеogłasza żadnych buletynów o stanie prowincyi, ponieważ wszędzie panuje zupełny pokój i bezpieczeństwo.

— Depesza telegraficzna z **Madrytu** z 9. października donosi: „Gazeta madrycka ogłasza, że rząd uważa konkordat zawarty z Rzymem za zupełnie prawomocny.“

Francya.

(Wykaz dochodów i banku. — Wsparcie robotnikom. — Trapisci do Algieryi. — Osobliwości z podróży księcia Napoleona sprowadzone. — Położenie banku polepsza się. — Stan obecny finansów. — Konferencye w Paryżu zapowiedziane.)

Paryż, 10go października. Podług *Monitora* wynosiła we wrześniu przewyżka niestałych podatków i dochodów w porównaniu z tym samym miesiącem w roku 1854 — 16,190.000, a w roku 1855 — 14.500.000 franków. — Podług ogłoszonego w *Monitorze* miesięcznego wykazu banku francuskiego zmniejszył się zapas gotówki (teraz 166 milionów) 69, bieżący rachunek skarbu (teraz 101 milionów) o 7½, a suma zaliczek na fundusze i akcye o 2½ milionów, gdy tymczasem obieg banknotów (teraz 511 milionów) powiększył się o 72½ milionów. — Przedwczoraj, w dniu przeznaczonym na przenosiny lokatorom, rozdała policya liczne dary pieniężne pomiędzy robotników. — Przedwczoraj odpłynęło z Marsylii sześciu Trapistów do Algieru, by się połączyć z owymi stu mnichami tej samej reguły, którzy w Stateneli zawiadują sławnym zakładem rolnictwa. Także znany ksiądz Ratisbonne odpłynął z kilkoma braciszkami zakonu siońskiego do Jerozolimy, by objąć zarząd instytutów naukowych i dobroczynności, jakie pozakładał w świętych miejscach.

— Admirał Trehouart odjechał napowrót do Tulonu. — Korweta „Cócyte“, przy flotyli podróżnej księcia Napoleon, przybyła przedwczoraj wieczór do Havru. Dziś zrana wysadzono na ląd znaczną liczbę pak, zawierających kolekcye księcia Napoleona z podróży, jako to: kruszce, namioty lapońskie, modele pomieszkań grenlandzkich i t. p. — Pogróżki *Monitora* na spekulantów monet niebyły bezskuteczne. Od dwóch dni wnoszą wekslarze srebro swoje do banku. Jeden z nich M. przyniósł dziś 14.000 franków z tem oświadczeniem, że ofiaruje bankowi swoje pięciofrankowe talary bez premii, chociaż sam drogo je opłacał. Sądzą tu powszechnie, że bank będzie już wkrótce przyjmować znowu weksle z 90dniowym terminem wypłaty. Położenie jego miało się polepszyć znacznie od kilku dni. To pewna, że dziś otrzymał 9 milionów gotówki od Rothschilda i instytutu kredytowego św. Pawła, tak że ubytek jego gotówki będzie wynosić w jutrzejszym wykazie tylko 69 zamiast 78 milionów.

— Dziennik *Constitutionnel* zawiera uwagi nad przedłożonym Cesarzowi raporcie o teraźniejszych stosunkach finansowych Francyi. Co do chwilowego spadku papierów skarbowych i przemysłowych pisze dziennik ten między innemi:

„Nie należy gorzej sobie rzeczy wystawiać, jak są w istocie. Wspominano już o systemie Lawa i o missysypskich akcyach osławionych, lecz do porównania takiego nie ma wcale powodu. Kombinacye Lawa zasadzały się na zyskach urojonych, gdy tymczasem nierównie większa część papierów dziś w obiegu mają dobrą i bezpieczną podstawę. Nasze koleje żelazne przyniosą roku bieżącego przynajmniej taki sam dochód, jak w latach zeszłych, a według teraźniejszego ich kursu przynoszą 6 do 7 od sta. By je doprowadzić do dawniejszego, wyższego nieco kursu, potrzeba tylko dobrze papiery te ulokować, na co wprawdzie nieco czasu potrzeba. Lecz że teraźniejszy spadek spekulantom dał naukę dotkliwszą jeszcze do tej, która wyszła od rządu, przeto rzeczą prawdopodobną, że lokowanie papierów tych pójdzie z łatwością, zwłaszcza gdy mu niestanie na przeszkodzie żadna konkurencya nowych przedsiębierstw.

Co zaś do trudności wynikających z braku gotówki, tedy i te są również tylko skutkiem spekulacyi zbytecznej. Mogło się też przyczynić do tego zakupienie zboża i jedwabiu za granicą, a zatem i konieczny wywóz złota i srebra, lecz ztemwszystkiem przywieziono laty ostatniemi w ogóle daleko więcej gotówki, niż jej wywieziono. Brak więc pieniędzy brzęczących ztąd pochodzi, że się rozeszły po kraju z przyczyny bardzo licznych przedsiębierstw; pieniądz nie zatracił się, lecz spoczywa po tylu domach przemysłowych i robot publicznych, i dlatego też wypróżniły się główne depozyta pieniężne.

W takim składzie rzeczy musiał bank roku bieżącego to samo uczynić, co już uczynił roku zeszłego niemal o tym samym czasie, i co miało miejsce już oddawna w podobnych wypadkach. A że

mimo zakupionej za granicą gotówki nie mógł zebrać tyle monety, by tem pokryć sumę papierów w obieg przezeń puszczonych, przeto musiał eskonto podwyższyć i dla rychlejszego otrzymania kwot pieniężnych skrócić termin należących mu wypłat. Wprawdzie wyniknęła ztąd niejedna trudność w obrocie handlowym, lecz natomiast otrzymano inne korzyści. Wypadki roku zeszłego są tego najlepszym dowodem. Bank mógł więcej eskontować, gdyż otrzymywał i wpłaty częstsze: zaliczki dawał na czas wprawdzie krótszy, lecz zato były liczniejsze. Za pomocą też środka wspomnionego eskomptował bank w miesiącu październiku, listopadzie i grudniu o 600 milionów więcej, niż w tym samym przeciągu czasu roku poprzedniego.

W ogóle więc uważać należy stosunki finansowe za dobre i pomyślne."

Jour. des Debats wspomina o pogłoskach względem nowego rozpoczęcia konferencyi paryskich w czasie już niedługim, a między innemi mniema, że konferencye zajmą się oprócz kwestyi bolgradzkiej także sprawą neapolitańską i neuenburgską, lecz wkońcu umieszcza dopisek, że według ostatnich wiadomości konferencye te odłożone będą do czasu dalszego.

Niemce.

(W. książę Konstanty oczekiwany. — Pora zwołania sejmu krajowego. — Tablica pamięci grenadyera Theisen poświęcona. — Stowarzyszenia studentów ograniczone. — Zakony żeńskie.)

Berlin. 10. paźdz. Jego Cesarzew. Mość Wielki książę rosyjski Konstanty ma przybyć dziś, jak donosi *Norddeut. Ztg.* do Swinemünde.

— W kilku dziennikach zawiera się powtórne doniesienie o rychlejszem niż zwykle zwołaniu obu Izb sejmu pruskiego. *Neue Pr. Ztg.* zbija jednak tę wiadomość, zwłaszcza że wprzód uskutecznione być muszą obrady sejmów prowincyonalnych, a które mianowicie w prowincyi brandenburgskiej i pomorskiej odbędą się dopiero z początkiem miesiąca listopada. Oprócz tego wypadnie ministerstwu rozpoznać wprzód rozmaite propozycye, które przedłożone być mają przyszłemu sejmowi, a niektóre z nich muszą pójść jeszcze pod obrady na posiedzeniach rady państwa. Zwołanie przeto sejmu krajowego nie nastąpi prędzej, jak o zwykłym czasie.

Jak wiadomo umieszczono z rozkazu królewskiego nad przysionkiem banku berlińskiego tablicę marmurową z tym napisem:

„Grenadyer Theisen z pułku grenadyerskiego Cesarza Franciszka, rodem z obwodu Cochem, koblenckiego okręgu rządowego, poległ tu przez skrytobójstwo pierwszą ofiarą buntu berlińskiego, dnia 18. marca 1848, wypełniając obowiązek żołnierza wiernego. Cześć jego pamięci oddaje Król Fryderyk Wilhelm IV."

Oprócz tego wyznaczono ojcu poległego w Beuren odpowiednią pensyę dożywotnią. Na prośbę gminy Beuren, by poległemu grenadyerowi wolno było wznieść trwały pomnik w miejscu jego rodzinnem, kazał J. M. Król przesłać gminie tej darem pierwotną tablicę marmurową, a zaś na jej miejsce umieszczono płytę bronzową w kościele, z tablicą nad nią drewnianą z tym wyjaśniającym napisem:

„Tę płytę marmurową przeznaczoną pierwotnie do umieszczenia nad przysionkiem gmachu bankowego w Berlinie, i po zastąpieniu jej płytą bronzową w owem miejscu, przesłał Najjaśniejszy Król darem gminie Beuren, rodzinnej wsi grenadyera Theisen."

Uroczyste odsłonienie obu tablic odbyło się 5. b. m. w Beuren.

— Według doniesień *Karlsr. Ztg.* zajmują się w Hejdelbergu rewizyą przepisów o stowarzyszeniach studentów, a obrady te ukończone być mają jeszcze przed rozpoczęciem kursu szkolnego. Spodziewać się przeto, że studenci otrzymają znów oznaki swoje. Stowarzyszenia te nie będą jednak przywrócone całkiem na sposób dawniejszy, a ustawa w tym względzie przyzwoli na stowarzyszenia studentów tylko pod pewnemi warunkami i z ograniczeniem potrzebnem.

— Do dziennika *Deutschland* piszą z **Moguncyi** z 4. b. m.: Oprócz Sióstr angielskich, Sióstr miłosierdzia, Sióstr dobrego pasterza i Franciszkanek mamy tu nowy zakon żeński: Sióstr nieustającego nabożeństwa przenajświętszego Sakramentu. Wszystkie te zakonnice są rodem z Moguncyi i córki obywateli zamożniejszych; dnia dzisiejszego przenieśli się na mieszkanie do domu prywatnego, gdzie tak długo pozostaną, aż pokąd nie stanie osobny dla nich klasztor.

Rosya.

(Ich Mość Cesarstwo zwiedzają miejsca święte. — Ułaskawienie. — Metropolita Nikanor †. — Towarzystwo żeglugi parowej i handlu.)

Petersburg, 4. października. Ceserz i Cesarzowa z następcą tronu Cesarzewiczem, z Wielkiemi książętami (synami) Aleksandrem i Włodzimierzem i z Wielkim księciem Michałem wyjeżdżali przedwczoraj z Moskwy do kościoła Śgo Sergiusza do Trojcy, by odprawić modły dziękczynne do Opiekuna Carów i państwa rosyjskiego za szczęśliwe ukończenie wojny i błagać błogosławieństwa na przyszłość. Tego samego dnia przybyli tu z Moskwy Wielki książę Mikołaj i książę Piotr oldenburgski z familią. Dziś oczekują tu familii cesarskiej.

— Na przedstawienie szefa 3go oddziału kancelaryi cesarskiej ułaskawił Cesarz byłego majora Włodzimierza Bajewskiego, którego sąd wojenny skazał za udział w spisku odkrytym w roku 1825 jako też za inne zbrodnie polityczne na utratę stopnia i szlachectwa a oraz na wygnanie do Syberyi, na mocy §. 2. manifestu z 7. wrzer. b. w ten sposób, że dzieciom jego spłodzonym po zapadnieciu wyroku zostanie nadany tytuł szlachectwa, i że mu wolno z familią swoją powrócić z Syberyi i zamieszkać, gdziekolwiek mu się podoba, z wyjątkiem tylko Petersburga i Moskwy co do jego własnej osoby.

— *Pszczoła północna* donosi: „Prawosławny kościoł Rosyjski, a w szczególności tutejsza owczarnia, poniosły bolesną stratę. Najprzewielebniejszy Nikanor, Metropolita Nowogrodzki i Petersburski, którego zdrowie widocznie słabło od roku przeszło, dnia 17. września, o godzinie trzeciej, minucie piątej po południu, po ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności. Pogrzeb odbył się 21. września."

— Cesarz Alexander udzielił jak wiadomo przyzwolenie na założenie przez akcye „Rosyjskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu." Przyzwolenie to wydane zostało na imię głównych założycieli: fligel-adjutanta cesarskiego Mikołaja Arkas i Mikołaja Nowosielskiego. Założyciele ogłosili w dziennikach następującą szczegółową wiadomość o tem towarzystwie:

„Na dniu 3. (15.) sierpnia r. b. wydane zostało cesarskie przyzwolenie założenia akcyjnej wspólki pod nazwą: „Rosyjskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu" na zasadach ustawy towarzystwu temu nadanej.

Rosyjskie towarzystwo żeglugi parowej i handlu, podobnie jak rosyjsko-amerykańska kompania ma szczęście zostawać pod opieką J. C. Mości, celem tego towarzystwa będzie:

1) Wznowienie pomiędzy portami Czarnego i Azowskiego morza komunikacyi, która przed rozpoczęciem ostatniej wojny utrzymywaną była kosztem skarbu; 2) w ogóle rozwinięcie handlu wewnętrznego w południowych prowincyach Rosyi. Co do żeglugi po zagranicami państwa, działalność towarzystwa w początkach ograniczać się będzie, na utrzymywaniu pocztowej komunikacyi, oraz przewożeniu towarów i pasażerów do portów: Gałaczu, Konstantynopola, Smyrny, Aleksandryi, Tryestu, Genui, Liworna, Marsylii i innych przyległych. Parostatki towarzystwa w podróży do Aleksandryi stale zawijać będą do miejsc świętych przy górze Atos, wysadzać i przyjmować w portach Jaffy i Bajrutu pielgrzymów zwiedzających grób Chrystusa. Nadto, ponieważ nasze Azowskie i Czarnomorskie porty opatrywane bywają płodami krajowemi sprowadzanemi z gubernii przyległych, przeto w zakres czynności towarzystwa dla ułatwienia tego rodzaju transportów wchodzić będzie także zaprowadzenie żeglugi parowo-holowniczej na rzekach: Dnieprze, Dniestrze, Donie, Bohu; jak niemniej i urządzenie osobnych transportów w celu rozwożenia antracytu do różnych punktów morza Czarnego, a stosownie do potrzeby, nawet i dalej.

Pierwotny kapitał towarzystwa oznacza się na 6 milionów rubli srebr., kapitał składać się będzie z 20.000 akcyi, każda po 300 rsr. Zanim jednak wyjaśnimy zasady na jakich towarzystwo zamierza działalność swoją rozwinąć, zanim wykażemy pragnącym do takowego przystąpić, korzyści tego przedsiębierstwa, uważamy, iż nie będzie zbytecznem choć pobieżnie rzucić uprzednio okiem, na obecny stan żeglugi i handlu południowych stron Rosyi.

Z podań statystycznych o ruchu okrętów kupieckich w portach morza Czarnego i Azowskiego, w czasie od 1849 do 1853 r. okazuje się: że rocznie w przeciągu wchodzących i wychodzących tamże okrętów było 6591 obejmujących 661.415 łasztów, z których pod rosyjską flagą było 658 okrętów z objętością 79.578 łasztów. Właściwej jednak, ładownych okrętów tak przychodzących jak odchodzących było 4120, i obejmujących łasztów 400.969. W tej liczbie było: 514 okrętów obejmujących 48.287 łasztów pod flagą rosyjską. Okazuje się z tego, że w tym ogólnym ruchu statków, stosunkowo do ich objętości, okręta rosyjskie miały tylko 12 $^0/_0$. W tym samym peryodzie obrót kapitału w naszym handlu zewnętrznym dochodził w portach Czarnomorskich i Azowskich w przeciągu sumy rubli srebrnych 37,000.000 rocznie. Rozdzieliwszy powyższą sumę stosunkowo pomiędzy okręta obce i rosyjskie, okazuje się: że okrętami obcemi przywieziono towarów za rubli srebrn. 32.560.000; rosyjskiemi tylko za 4,440.000. Licząc zaś na koszta frachtu okrągłą liczbą 15 $^0/_0$ od ceny towaru, to dla rosyjskiej flagi wypadnie tylko rs. 666.000, a reszta rs. 4,884.000, przypada jako korzyść dla statków obcych. Jeżeli jeszcze zważymy, że prawie wszystkie okręta krążące pod rosyjską flagą po morzu Czarnem, Azowskiem i Śródziemnem należą po większej części do cudzoziemców, a rosyjscy żeglarze ograniczają się właściwie na żegludze, to przychodzimy do przekonania, że suma jaka za fracht przypada fladze rosyjskiej, jest bardzo mała.

Czyż potrzeba dowodzić, że przy podobnych okolicznościach urządzające się obecnie w południowej części Rosyi towarzystwo żeglugi parowej i handlu, położy silne podstawy do rozwoju krajowej marynarki i handlu.

Dalej piszą założyciele o korzyściach jakie przynoszą towarzystwa żeglugi parowej dla państw i narodów, chociaż nie zawsze dawały znaczne dywidendy akcyonaryuszom. Dlatego rządy uznając dobroczynny wpływ tych towarzystw na bogactwo narodowe i podniesienie sztuki żeglarskiej, przychodziły im corocznie z pomocą pieniężną, pod pozorem opłaty za utrzymanie stosunków pocztowych.

„Za granicą pokazało się — piszą dalej założyciele — że skutki tych opiekuńczych środków najzupełniej odpowiedziały mądrym wi-

dokom rządów. Znanem jest powszechnie współzawodnictwo państw morskich na tem polu, jak niemniej znaczenie, do jakiego podniosła się ich marynarka handlowa; jak dalece podniosła się pod wszelkiemi względami strona mechaniczna sztuki morskiej i sztuka żeglarska; wreszcie: jak znakomite korzyści osiągają tam przy podobnych warunkach, akcyonaryusze licznych kompanii parostatków.— Rząd nasz nie odmawiający opieki rzeczywiście pożytecznym przedsięwzięciom, udzielił rosyjskiemu towarzystwu żeglugi parowej i handlu na wzór zagranicznych rządów, osobny zasiłek, który u nas tem bardziej jest koniecznym, że towarzystwo rosyjskie stawiające pierwszy krok na tem nowem polu, może spotkać mnóstwo trudności, z powodu niedostatecznego jeszcze rozwoju naszych zakładów mechanicznych, koniecznie potrzebnych do stawienia parostatków i utrzymywania ich w należytym stanie.

Wspomniony zasiłek zależeć ma na tem co następuje:

1) Rząd uiszczać będzie towarzystwu obowiązującemu się przewozić pocztę, kuryerów i feldjegrów po liniach peryodycznej żeglugi, opłatę milową przez lat 25; licząc od dnia rozpoczęcia jej działań. Z upływem pierwszych 10 lat, opłata rzeczona zniżać się będzie o 5 % rok rocznie. Za otworzeniem się linij komunikacyjnych w calem rozwinięciu ruchu, opłata milowa, która wynosić będzie rs. 2 kop. 50½ do rs. 5 k. 22 na każdą milę, stosownie do linii, w ogóle dochodzić będzie do sumy rs. 1,675.000. Suma ta, po upływie pierwszych lat 10 będzie się zmniejszać w powyżej oznaczonym stosunku.

2) Oprócz tej opłaty skarb przez 20 lat uiszczać będzie towarzystwu corocznie sumę rs. 64.000 na urządzenie i utrzymanie warsztatów reparacyjnych.

4) Towarzystwu wydziela się w ziemi dońskich kozaków w pobliżu Donu i Gruszewskich kopalni antracytu, pewna część ziemi obfitującej w antracyt dobrego gatunku, w ilości wystarczającej na potrzeby paropływów towarzystwa.

4) Rząd bierze na swój rachunek 6670 akcyi towarzystwa na rs. 2,001.000, połowa tej sumy opłaca się zaraz, a druga jej połowa po upływie roku.

5) Cała dywidenda, jaka przypadnie rządowi za rzeczone akcye przez przeciąg pierwszych pięciu lat, ustępuje się na korzyść towarzystwa.

6) Wszystkie potrzebne zakłady mechaniczne, przystanie, warsztaty okrętowe, kantory, magazyny i inne tym podobne budowle, dozwala się towarzystwu stawiać bezpłatnie na pustych placach rządowych.

7) Parostatki Nowo-rosyjskiej expedycyi, które utrzymywały poprzednio, stosownie do rozporządzeń władzy, komunikacye pocztowe, oddają się towarzystwu za sumę szacunkową na wypłatę ratami, bez opłacania jednak skarbowi przez lat 6 proc. od takowej.

8) Przystanie, magazyny na skład towarów i węgla, oraz w ogóle wszelkie zakłady w Odesie i w innych miejscach, które służyły do użytku parostatków Nowo-rosyjskiej expedycyi, oddają się w rozporządzenie towarzystwa na tychże samych zakładach.

Wykazawszy pomoce jakie towarzystwo otrzymuje ze strony rządu, tem samem już po części wykazaliśmy korzyści, jakich akcyonaryusze zaraz z początkiem przedsięwzięcia używać będą.

Przystąpimy teraz do bliższego rozbioru tego przedmiotu. — W trzyletnim peryodzie od 1850 do 1852 roku wyprowadzono z portów morza Czarnego i Azowskiego rosyjskich produktów w przecięciu rocznie do 33 milionów pudów, prócz wykazanych według wartości za rs. 500.000, wprowadzono zaś towarów obcych więcej 1,500.000 pudów rocznie, prócz wykazanych podług wartości za rs. 2,300.000. Parostatki towarzystwa przeznaczone do żeglugi zewnętrznej w kierunku czterech linii: do Aleksandryi przez Konstantynopol do Gałaczu, Tryestu i Marsylii zawierać będą objętości około 5000 łasztów, z których według ogólnie przyjętego rachunku to jest ⅔ więcej niż 3300 łasztów może zajmować ładunek. Pomnożywszy tę ostatnią cyfrę przez liczbę podróży rocznych, po liniach wyżej oznaczonych, otrzymujemy około 100.000 łasztów; to jest blisko 12 milionów pudów objętości ładunkowej, licząc tam i tyleż na powrót.

W tymże samym trzyletnim peryodzie od 1850 do 1852 r. parostatkami Nowo-rosyjskiej expedycyi, pomiędzy portami Czarnego i Azowskiego morza, Konstantynopolem i Gałaczem przewieziono rocznie w przecięciu 20.000 pasażerów. Lecz parostatki nowego towarzystwa prócz jazdy po liniach, po których chodziły statki wspomnionej expedycyi, będą jeszcze zawijać do miejsc świętych, jak o tem wyżej nadmieniono. Ztąd więc wypada, że towarzystwo może rachować na większą jeszcze liczbę pasażerów. Korzyści z żeglugi parowo-holowniczej w Rosyi nie podlegają żadnej wątpliwości; jak o tem najlepiej przekonywa tego rodzaju przedsiębiorstwo na Wołdze. Jeżeli opierając się na podaniach urzędowych o handlu Nowo-rosyjskich prowincyi, zwrócim uwagę na ciągłe transporta surowych produktów do portów Czarnego morza z przyległych gubernii i na odwrot na transport produktów z Krymu i Besarabii, to łatwo przewidzieć, że na rzekach Dniestrze, Dnieprze i Bohu, żegluga parowo-holownicza, przynosząc wielkie korzyści dla całego kraju i najkorzystniej oddziaływając na handel, akcyonaryuszom swoim także znaczne zapewni zyski.

Nareszcie towarzystwo wydobywając antracyt z ustąpionego mu kawałka ziemi nad Donem, rozwożąc to paliwo do portów morza czarnego i azowskiego osobnemi transportami, nie tylko na swoją własną potrzebę, ale nawet zaopatrując niemi obce porty, przyczyni się do rozwinięcia tej gałęzi przemysłu w południowej Rosyi, a sobie otworzy znakomite źródło dochodu.

Wszystko to wykazuje jasno korzyści, jakich się spodziewać mogą akcyonaryusze rosyjskiego towarzystwa parostatków i handlu. Szczegółowe liczebne obrachowanie tych korzyści, byłoby przedwczesnym, tem bardziej, że przedsiębiorstwo to, tak hojnie zaopatrzono w pomoc ze strony rządu, w samym początku swego istnienia podtrzymując i rozwijając zewnętrzny handel południowej Rosyi, będzie się z każdym rokiem coraz więcej rozwijać i co za tem idzie, dochody swoich akcynaryuszów powiekszać. Podpisy na akcye przyjmują się w St. Petersburgu w lokalu zarządu towarzystwa przy ulicy Włodzimierskiej w domu barona Fridrichsa. Kwity wydawać będzie radca stanu Eugeniusz syn Walentego Gasparini, który do czynności tej przez nas prawne otrzymał pełnomocnictwo. Pokwitowania te wydawać się będę codziennie od godziny jedynastej do drugiej po południu. Przy zapisywaniu składa się tylko połowiczna suma akcyj, to jest rs. 150 na zasadzie §. 26 ustawy. W którem zaś mianowicie miejscu w Moskwie i w Odesie będą się przyjmować podpisy na akcye, będziemy mieli zaszczyt donieść o tem pożniej, skoro tylko wybierzemy tam pełnomocników swoich.

Założyciel, fligiel-adjutant, kapitan pierwszego stopnia, Mikołaj Arkas, — Założyciel, radca kolegialny, Mikołaj Nowosielski."

Grecya.

(Protestacya przeciw sprzedaży dóbr skarbowych. — Obchód imienin Króla.)

Z **Aten** donoszą dziennikowi *Oss. Triest.* pod dniem 4go b. m., że posłowie Anglii i Francyi protestowali przeciw sprzedaniu dóbr skarbowych greckich.

— Dnia 2. b. m. obchodzono w zwyczajny sposób rocznice imienin Króla. Jej Mość Królowa Rejentka udała się z swym dworem do kościoła św. Ireny, gdzie odprawiono nabożeństwo, na którem się znajdowali wszyscy posłowie z swymi urzednikami.

Turcya.

(Kary za pomowę. — Doniesienia z Persyi. — P. Murray wraca.)

Konstantynopol, 3. października. Rząd skazał na wygnanie w Kutahyi znakomitego urzędnika, wielkiego sędziego w Konstantynopolu, Szukri Effendi, za to, że spotwarzał teraźniejszy porządek rzeczy, i knuł różne zabiegi. Taką samą karę zasadzono także na dwóch hodsza (nauczycieli w meczetach).

Zajście między Perskim dworem i Anglią zdaje się, że zagodzone, gdyż listy z Bagdadu z 10. września donoszą, że pan Murray, czeka w Bagdadzie tylko na instrukcye swego rządu, ażeby powrócić do Teheranu. Według tego samego listu ma francuski pełnomocny minister w Persyi wkrótce wyjechać do Francyi, dokąd odjechał perski poseł z podarunkami Szacha dla Cesarza Napoleona, Cesarzowej i książąt.

Sir Charles Young, który wiezie dla Sułtana order podwiązki, przybył dnia 1. b. m. do tureckiej stolicy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 13. paźdz. *Monitor* donosi, że Cesarz przyjmował hrabiego Giulay w prywatnej audyencyi. — Wieczór 3 procentowa renta 66.55. W południe rozeszła się na giełdzie pogłoska o odwołaniu ambasadorów Anglii i Francyi z Neapolem.

— 14. paźdz. *Monitor* donosi, że hrabia Hatzfeld odjechał do do Berlina zkąd za kilka dni powróci. — Skład nowego gabinetu hiszpańskiego jest według *Monitora* następujący: Narvaez, prezydentem rady ministrów, Pidal ministrem spraw zagranicznych. Inni ministrowie są: Leifes, Nocedal, Arrazola, Urbisdondo, Lersundi, Sanz mianowany gubernatorem Madrytu, Pezuelo dyrektorem kawaleryi.

Konstantynopol, 8. października. Wyszedł ferman sułtański względem organizacyi reprezentacyi krajowych w księstwach naddunajskich; o połączeniu księstw niema mowy w tem dokumencie. Spodziewają się tu zmiany gabinetu. Reszyd Basza ma zostać wielkim wezyrem. — Rozpisano nowe liwerunki dla eskadry francuskiej na czarnem morzu.

Kurs lwowski.

Dnia 16. października.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	49	4	53
Dukat cesarski	„ „	4	54	4	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	26	8	29
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	38	1	39
Talar pruski	„ „	1	32	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	15	80	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	24	73	56
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	—	83	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 13. października.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	82 $81^{15}/_{16}$ $^{7}/_{8}$	$81^{15}/_{16}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$83^{1}/_{2}$ $^{3}/_{8}$ $^{1}/_{4}$	$83^{3}/_{8}$
detto z r. 1851 serya B. . . .	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . .	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa . . .	$4^{1}/_{2}$%	„	$71^{1}/_{4}$	$71^{1}/_{4}$
detto detto . . .	4%	„	$64^{1}/_{2}$	$64^{1}/_{2}$
detto z r. 1850 z wypłatą . .	4%	„	—	—
detto detto detto . .	3%	„	—	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„	—	—

	za sto	w przecięciu
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . „	—	—
detto detto z r. 1839 . . . . „	122 122½	122¼
detto detto z r. 1854 . . . . „	105¼	105¼
Obl. wiéd. miejskiego banku 2½%	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850 . . 5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%	85	85
detto galicyijskie i węgierskie . 5%	74½ ¾	74⅝
detto krajów koron. 5%	—	—
Akcye bankowe	1060	1060
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	562½ 565	563¾
Akcye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem.	329¾ 324½	327
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr.	2617½ 2620	2617½
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . .	—	—
Akcye kolei żel. Edynburgskiej na 200 złr. .	—	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.	—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	532 530	530
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	—	—
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. . .	—	—
Renty Como	—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 13. października.

		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	88 88½ ¼ l.	88¼ 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	106⅜ l.	106⅜ uso. 3 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24½ fl.	105⅞ ¾ ⅜ l.	105⅜ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	78½ ¼	78¼ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10—16 10 18	10—17 3 m.
Lyon za 300 franków	122¾	122¾ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104½	104½ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m
Paryż za 300 franków	— / 123 123⅛	— 2 m. / 123 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	258 259	258 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	9⅛ ¼ ⅜	9¼ Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 14. paźdz. o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82¾—82⅞. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 89. — 90. Lomb. wen. pożyczki z 5% 93 — 93½. Obligacye długu państwa 5% 81¾—81⅞, detto 4½ % 71—71¼, detto 4% 64—64¼, detto 3% 49 — 49½. detto 2½% 40½—40¾, detto 1% 16¼—16½. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 94 — 95. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 91½ — 92. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 85—85½. Galic. i węgier. 5% 74 — 74½. Detto innych krajów koron. 80 — 81. Obl. bank. 2½% 61 — 61½. Pożyczka loter. z r. 1834 246 — 248. Detto z r. 1839 121½ — 122. Detto z r. 1854 105⅜ — 105½. Renty Como 13½ — 13¾.

Galic. list. zastawne 4% 77 — 78. Półn. Oblig. Prior. 5% 84 — 84½. Glognickie 5% 80—81. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 81 — 82. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 89 — 90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 114 — 115. Akcyi bank. narodowego 1058 — 1060. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 312 — 312½. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 112—112½. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 252 — 254. Detto półn. kolei 257¼ — 257½. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 318¼—318½. Detto tow. żegl. parowej 528 — 530. Detto 13. wydania 518 — 520. Detto Lloyda 438 — 440. Peszt. mostu łańcuch. 75 — 77. Akcye młyna parowego wiéd. 84 — 86. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 23. Detto 2. wydania 36 — 37. Esterhazego losy 40 złr. 70½ — 71. Windischgrätza losy 23 — 23¼. Waldsteina losy 24½—24¾. Keglevicha losy 11¼ — 11½. Ks. Salma losy 39¾ — 40. St. Genois 38 — 38½. Palffego losy 37½—37¾. Clarego 39 — 39¼.

Amsterdam 2 m. 88. — Augsburg Uso 106⅞. — Bukareszt 31 T. 259. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 105⅜. — Hamburg 2 m. 78¼. — Liwurna 2 m. 105⅝ l. — Londyn 3 m. 10.17. t. — Medyolan 2 m. 104½. — Paryż 2 m. 122⅜. — Cesarskich ważnych dukatów agio 9½—9⅝. — Napoleondor 8 15. — 8 16 Angielskie Sover. 10 20. — 10 21. Imperyal Ros. 8 27 — 8 28.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16 października.

Oblig. długu państwa 5% 81⅝; 4½ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1060½. Akcye kolei półn. 2642½. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 536. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 567 zlr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 106⅝ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 105⅜ 2 m. Hamburg 78½ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 19. 2 m. Medyolan 104½. Marsylia —. Paryż 123¼. Bukareszt 257. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 9⅜. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 74¼. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 105⅝. Pożyczka narodowa 83 1/16. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 327½. Hypotekar. listy zastawne 99⅜. Akcye zachodniej kolei żelaznej 206½.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. października.

Hr. Mier Hen., c. k. szambelan, z Buska. — Hr. Zabielski Lud., z Przemyślan. — PP. Cikowski Ant., z Podhajec. — Jasiński Winc., c. k. inżynier obwodowy, z Nowego Sacza. — Obertyński Wac., z Krakowa. — Małecki Ka., z Komarnik. — Kuziemski Michał, gr. kat. kanonik, z Wiédnia. — Hansmann Winc., c. k. profesor, z Pragi. — Pawlikowski Emił, z Rosolina. — Mierzyński Raf., z Baryłowa. — Wierzchlejski Ksaw., rz. kat. biskup, z Przemyśla. — Król Michał, rz. kat. kanonik, z Tarnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. października.

Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — Hr. Dzieduszycki Wład., do Krakowa. — PP. Weber, c. k. pułkownik, do Złoczowa. — Riwe, c. k. pułkownik, do Dembicy. — Malczewski Wład., do Czesznik. — Bielecki Ludwik, do Przemyślan. — Müller de Nelkersberg Wik., do Artasowa. — Wolańscy Fran. i Wojciech, do Rzepinicc. — Czermiński Jul., do Glińska. — Bartmański Fel., do Tadania. — Napadiewicz, c. k. radzca wyż. sadu kraj., do Mościsk. — Guzkowski Kaj., do Komborni.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie
dnia 15. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	328.19	+ 7.4°	83.8	południowy sł.	pochmurno
2. god. popol.	328.46	+ 10.0°	79.8	południowy sł.	„
10. god. wiecz.	328.19	+ 9.5°	78.1	południowy sł.	„

TEATR.

Dziś: Przedst. polskie: **„Panna de Belle Isle,** czyli: **Gra o życie.“**

KRONIKA.

Według najnowszego spisu ludności liczy Rosya 63 milionów mieszkańców. Między tem jest 510.000 duchowieństwa rosyjsko-greckiego; wyznań tolerowanych 35.000 dusz, szlachty dziedzicznej 540.000, szlachty urzędniczej 155.000, mieszczaństwa niższego łącznie z żołnierzami wysłużonymi 425.000, obcych 40.000, rozmaitych kolonii kozackich na Uralu, nad Donem, Wołgą, czarnomorskich, bajkalskich, tudzież Baszkirów i Kałmuków 2 miliony. Mieszkańców miejskich (średniej i niższej klasy) 5 milionów, włościan 45 milionów; pokoleń koczujących 500.000 dusz, w posiadłościach zakaukazkich 1,400.000; Polaków 4,200.000; w Finlandyi 1,400.000; kolonii amerykańskich 71.000 dusz. Według spisu ludności z pierwszego roku panowania Cesarza Mikołaja było tylko 51 milionów mieszkańców, a jeśli ludność w takim samym stosunku powiększać się będzie i nadal, tedy roku 1900 liczba jej wynosić może 100 milionów. W państwie rosyjskiem jest 112 rozmaitego ludu dzielącego się na 12 głównych pokoleń, z których sławiańskie najliczniejsze, i obejmuje Rosyan właściwych, Polaków, kozaków i kolonie serbskie nad Dnieprem.

(Wychodźtwo do Ameryki.)

Co do sposobu utrzymania przychodźców do Ameryki zawiera statystyka Bromwella tylko powszechne podania bez rozróżnienia narodowości. I tutaj znajdują się także próżnie, gdyż częstokroć nie jest wykazany rodzaj zatrudnienia męskich i dorosłych wychodźców. I tak np. w liście wychodźtwa w r. 1835 nie jest podany sposób zatrudnienia 19.691 wychodźców. Odtrąciwszy z tej liczby 11.458 męskich wychodźców niżej 20 lat, zostanie jeszcze zawsze więcej niż 6000, niemal dziesiąta część sumy wychodźców w tym roku, których sposób zatrudnienia nie jest wiadomy. W latach późniejszych panowała już większa uwaga w tym względzie, a listy są już dokładniejsze. Charakter wychodźtwa doznał wielorakich zmian według tych spisów. I tak okazuje się, że po rok 1842 klasa gospodarzy wiejskich *(farmers)* była ciągle najliczniejsza, i wynosiła przeciętnie ćwierć całego męskiego wychodźtwa. Odtąd klasa robotników ręcznych *(laboureurs)* bez pewnego rzemiosła przewyższyła klasę gospodarzy wiejskich. W roku 1840 przybyło 18.476 farmerów, a tylko 9640 robotników, w roku 1842 — 12.966 farmerów, a 15.951 robotników. Odtąd stosunek tych dwóch klas był na przemiany to wyższy, to niższy. Jednak widać wyraźnie, że we wszystkich latach, w których najszczególniej było licznem wychodźtwo angielsko-iryjskie, przeważała zawsze klasa robotników, podczas gdy w latach, w których wychodźtwo niemieckie doszło największej swej wysokości, przeważającemi były klasy farmerów i rzemieślników (profesyonistów).

1851, w roku najliczniejszego wychodźtwa angielsko-iryjskiego, między 245.017 wychodźcami męskimi było 88.848 robotników, 50.491 farmerów, 26.483 rzemieślników, 12.795 kupców i handlarzy. 1854, w roku największego wychodźtwa niemieckiego, między 284.087 wychodźcami męskimi znajdowało się 82.373 robotników, 87.188 farmerów, 31.470 rzemieślników i 15.173 kupców.

1855, między 140.181 wychodźcami płci męskiej (angielsko-iryjskie przewyższało), liczono znowu 42.580 robotników, 34.693 farmerów, 14.997 rzemieślników i 14.759 kupców. Inne klasy wychodźców obejmują daleko mniejszą liczbę; liczba marynarzy i w latach 1851 — 1854 liczba górników stanowią większą klasę. W roku 1851 przybyło 2605 górników, 1855 tylko 232. Marynarzy przybyło w roku 1854 — 1260 (największa liczba). Jak się do siebie mają następujące klasy, okazuje się najdokładniej z poniższej tabeli:

	1847	1851	1854	1855
Lekarzy . . .	184	282	237	247
Księży	210	129	139	148
Inżynierów . .	35	103	213	144
Muzyków . . .	4	36	50	42
Artystów . . .	162	179	66	53
Adwokatów . .	73	166	135	224
Nauczycieli . .	17	21	52	26
Służalców . .	282	33	47	62

Rzemieślnicy nie są osobno wyszczególnieni, bo chociaż się znajdują osobne rubryki dla młynarzy, piekarzy, krawców i szewców, tedy podane tam liczby są tak małe, że niepodobna, ażeby były prawdziwe. Zdaje się, że oparte są na mylnych podaniach.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*